CENTRALIZACYA
TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO
DO
OGÓŁU TOWARZYSTWA.

Obywatele!

Ułatwiwszy się nieco z temi czynnościami, które zarazem i pośpiechu i jak największéj wymagały uwagi, przystąpiliśmy do rozpatrzenia się w samém Towarzystwie; badaliśmy jego teraźniejsze i przyszłe położenie, zastanawialiśmy się nad wynikającemi ztąd potrzebami; a utworzywszy sobie dokładne pojęcie o tém wszystkiém, coby jeszcze dla uzupełnienia myśli i wiedzy naszéj, jakoteż dla poparcia działań zewnętrznych przedsięwziąć wypadało, przychodzimy porozumieć się z wami w tym przedmiocie, i oznaczyć drogę, po któréj, obok innych zatrudnień, główne prace wewnętrzne stowarzyszenia prowadzone być mają.

Nie ulega wątpliwości, że Tow: dopiero z postępem czasu i przez długie usiłowania nad sobą, przyszło do tego stanu, w jakim się teraz znajduje. — Ogólne pojęcie myśli, i przekonania na kilku zasadniczych prawdach spoczywające, mogły być dostateczne do rzucenia pierwszéj podstawy związku i nadania mu jakiejkolwiek akcyi na zewnątrz; ale większego rozpostarcia się i siły potrzeba było, chcąc wydołać tym obowiązkom które nas później czekały. — Towarzystwo dość wcześnie spostrzegło, że jego rola do reprezentacyi i straży w sprawie narodowéj ograniczona zupełną nie jest, że czynniejsze wzięcie się do niéj wymaga przygotowań i usposobień, wielkości zamiaru odpowiadających; wcześnie więc zwróciło całą baczność na siebie, a zostawiwszy wywieszony nad sobą sztandar demokratyczny; jako znak połączenia i zbioru prawych wyznawców, jęło się do własnéj organizacyi, do rozwinięcia i wykształcenia pojęć swoich, do nadania szczegółowym nabytkom jednéj, harmonijnéj całości.

Tę refleksyą nad sobą samém i mozolne prace wewnętrzne, podobało się udawać jednym, za chęć wyparcia się przeszłości swojéj, drugim, okrywać szmiesznością, jako zabawki do niczego nieprowadzące; zawstydzono się jednak i przestraszono nieco, kiedy Tow: reasumując manifestem swój byt dotychczasowy, odkryło jasne, wypogodzone i pełne życia oblicze téj myśli narodowéj, któréj się dotąd urągać ośmielano — kiedy wykazało jéj konieczne następstwa do zmiany wewnętrznego porządku i niepodległości prowadzące — kiedy nareszcie zebrawszy wydobyte w sobie samém siły, pełne wiary i zaufania w odrodzenie ojczyzny przez zasady i na zasadach demokratycznych, dało ostatnie przestrogi braciom tułactwo podzielającym, i silnym lotem uniosło się do Polski.

Czas, jaki poświęciliśmy na przygotowanie się do tych nowych przedsięwzięć, może się zdawać komukolwiek za długim, użyte środki, za zbyt odległe i drobiazgowe; to jednak pewna, że bez poprzedniego urządzenia się wewnątrz, bez rozwinięcia i uporządkowania pierwotnych pojęć naszych, bez doprowadzenia ich do oczewistości i wiary, niebylibyśmy w stanie wyrobić w sobie pierwszych warunków skutecznego na kraj działania, ani o dalszych pomyśleć.

To, cośmy dotąd pod tym względem zrobili, już nam jasno wskazuje, czém nadal zająć się mamy; gdyż misya Tow: tak jest widoczną, że potrzeby i obowiązki jego nawet w przyszłości łatwo przewidziane i oznaczone być mogą.

Epoka przygotowawcza, czyli wydobycie i zgromadzenie sił narodowych — epoka walki o niepodległość — i epoka organiczna, są to trzy położenia główniejsze, przez które wyjarzmiająca się Polska przechodzić będzie, za nim swój byt przez siebie samą odzyszcze, i wewnętrznym niesprawiedliwościom stanowczo zapobiegnie. — Każde z tych położeń właściwe sobie ma wymagalności, każde osóbne napotka przeszkody, każde chociaż innemi drogami, po téj saméj myśli i w nierozerwanym związku prowadzone być musi, aby cel główny chybionym nie był. Przewidzieć więc te wymagalności, i przygotować dla nich zaspokajające środki — ocenić przeszkody, i wynaleść możność ich pokonania — zastósować myśl demokratyczną do wszystkich trzech położeń, i nadać jéj właściwe rozwinięcie — słowem poczynić wszelkiego rodzaju przysposobienia i samemu się usposobić do obowiązków, jakie nas bądź nieco pierwéj, bądź w przewidywanéj przyszłości czekać mogą — oto jest przedmiot dalszych prac i zatrudnień wewnętrznych Towarzystwa, zarówno jego całkowitą missyą, jak obecném położeniem wskazany.

Nie możemy w tym ważnym względzie spuszczać się na pismo Tow: i rozbierane w niém kwestye; bo pismo to z przeznaczenia swego propagandzie zewnętrznéj poświęcone, rozwija i udowadnia już niejako przygotowane w Tow: pomysły; a chociaż artykuły pisma mogą niekiedy i do ostatecznego zastosowania zstępować, jest niepodobna, abyśmy na ich przypadkowe zjawianie się oczekiwać mieli, lub opuszczali porządek w tego rodzaju pracach konieczny. Nie możemy także pojedyńczym usiłowaniom sekcyj lub członków zostawiać tego, co wyrobem Tow: być powinno; bo w tenczas wychodząc z jednéj zasady, w jéj zastósowaniu rozbiedz byśmy się mogli; a osiągnięte bez powszechnéj dyskusyi wypadki, ani by zwykłéj rękojmi za sobą nie miały, ani też na ogólną własność towarzystwa nieprzechodziły.

Uważając przeto tak pismo, jakoteż szczegółowe usiłowania członków za pomocnicze tylko w rozbiorze polityczno-socialnych kwestyi, które z przedmiotu powyżéj wskazaliśmy, sądzimy, iż dyskusya nad niemi powszechną być powinna, i urządzona w ten sposób, aby zbliżając jedne pomysły do drugich, rzucać mogła na rozbierane kwestye

najwięcéj swiatła, przygotowywała je do stanowczego w razie potrzeby rozstrzygnienia i przynajmniéj dawała poznać najogólniejszą towarzystwa opinią. Sądzimy także, że pewien porządek i stopniowanie pomiędzy kwestyami pod rozbiór towarzystwa przedstawionemi zachować trzeba — że wzgląd na wybor kwestyi i na stronę w niéj najinteresowniejszą jest tu nie małéj wagi — że wreszcie cały tok dyskusyi na właściwéj wysokości utrzymywany być winien i ochraniany od zboczeń, które albo by wyjaśnieniu rzeczy zaszkodzić mogły, albo też inne niestosowności mieściły w sobie.

Dla uczynienia zadość tym wszystkim wymagalnościom nie możemy obrać właściwszéj drogi, nad tę, którąśmy dotąd w podobnych razach postępowali. — Zdaniem więc naszém centralizacya obowiązaną bydź powinna do przedstawiania towarzystwu co miesiąc jednéj lub więcéj kwestyi w rodzaju powyżéj opisanym. Sekcye zaś i członkowie zajmą się ich rozbiorem, przeszlą w expedycyach miesięcznych spostrzeżenia, widoki i sądy swoje, które zebrane w jedno treściwe pismo, wykażą zarazem i rożnostronne zapatrywania się na jeden przedmiot, i pozwolą z nich wyprowadzić rezułtat, więcéj ogólnemu pojęciu towarzystwa odpowiadający.

Wprawdzie wyroby nasze w kwestyach polityczno-socialnych z zastósowaniem do położenia i potrzeb kraju, z natury przedmiotu swego ostatecznéj pewności dosięgać nie mogą, i z téj przyczyny żadną sankcyą decyzyi ogólnéj przyodziewane nie będą; mieszcząc jednak w sobie rozliczne spostrzeżenia, wiadomości i zdania, rzucą nie małe światło na rzeczy najwięcéj nas interesujące, zwrócą umysł w ojczyste strony, pobudzą mysl do działalności w właściwém dla niéj kierunku, wywołają głębsze poszukiwania, a zbogacając wiedzę i gruntując wiarę naszę nowemi pojęciami, podniosą moralną potęgę związku i przysposobią go do coraz trudniejszych przedsięwzięć.

Lecz niedalibyśmy jeszcze zupełnego o rozciągłości i użytku z téj pracy wyobrażenia, gdybyśmy ją przedstawili tylko za środek usposabiający towarzyctwo, i pomagający mu do zebrania pewnych materyałów na przyszłość. — Rozbiór kwestyi polityczno-socialnych z zastósowaniem do potrzeb i położenia kraju, jest oprócz tego tym przedmiotem, który w dzisiejszym stanie urządzeń naszych najwięcéj uwagę Tow: zajmomać winien. — Ma on tak ścisły związek z działaniami zewnętrznemi, iż bez niego stracilibyśmy cały wpływ na nie masy Towarzystwa, i rozerwali stosunek, jaki pomiędzy Centralizacyą a ogółem, z powodu jéj wyłącznego mandatu, tym potrzebniejszy się staje. — Towarzystwo nie dotykając nigdy zastósowanych kwestyi, nie mogło by mieć nawet przybliżonego wyobrażenia co, i jak w jego imieniu jest przedsiebrane, Centralizacya zaś pozbawiona moralnego wsparcia w ogóle stowarzyszonych, obywać by się musiała własnemi tylko siłami, iść za własnym popędem, i nie czerpać tych na-

tchnień w sądzie zbiorowym, które, chociaż pośrednio, wpływ wielki i korzystny na wszelkie jéj kroki wywierać mogą.

Nie wszystkie zapewne kwestye, mające z działaniami zewnętrznemi bliższy stosunek mogą bydź oddane pod publiczną dyskusyą; znajdą się przecież pomiędzy niemi i tego rodzaju; a cały ogół rzeczy jest téj natury, iż ciągle towarzystwo na wysokości dzisiejszego stanowiska utrzymać będzie w stanie, i zostawi je najbliżéj tych czynności, na które innego wpływu jak pośredni z położenia swego miećby nie mogło.

Określając tym sposobem wewnętrzne prace całego Tow:, wykazując ich ścisły związek ze stanowiskiem dzisiejszém i postępem działań zewnętrznych, nie widzimy potrzeby rozwodzić się nad tém, że pojedyńcze usiłowania członków także w tę samą stronę zwracać się powinny, aby odpowiedziały ogólnemu dążeniu i usposobiły do wykonania przybywających obowiązków. Każda nauka i umiejętność bez pożytku nie jest — każde rzemiosło przydatne być może — Ale czyż niema pomiędzy niemi takich, któreby w ściślejszym związku z naszém położeniem i przyszłemi potrzebami być mogły? Czyż nie powinniśmy choć teraz przynajmniéj pomyślić o przysposobieniu się do drogi, którą przed sobą widzimy? Pracowaliśmy dotąd nad wyrobieniem myśli, wzmocniliśmy przekonania nasze, z całą nabytą siłą rozlejemy je na zewnątrz, przygotujemy ostateczną dźwignią sprawy ojczystéj — ale czyż będziem w stanie do jéj poruszenia przystąpić, jeżeli nie znajdziemy pomiędzy sobą ludzi usposobionych do specyalnych potrzeb i wymagalności? Czas któryśmy przepędzili za granicą, jest pod tym względem prawie stracony, chciejmy więc korzystać z tego, który przed nami zostaje, a Towarzystwo jest w obowiązku i nieodmówi zapewne wszelkich funduszów, aby wesprzeć przedsięwzięcia tych członków, którzyby się nabywaniu wiadomości, sztuk i nauk w ścisłym związku z położeniem naszém zostających poświęcić chcieli.

Na tém kończymy przedstawienie nasze — Rzecz niém objęta co do prac wewnętrznych Tow: tak jest sama z siebie jasna i z położenia jego wypływająca, iż tylko stosując się do przepisów organizacyi wewnęt: dwukrotnie ją przedstawiamy. Gdyby jednak po pierwszém przedstawieniu, w expedycyach przyszłego miesiąca nie było żadnych uwag nad głównym przedmiotem, lub tylko pomniejsze i sposobu dyskusyi dotyczące, w tenczas osądzimy się za upoważnionych do rozpoczęcia, i pierwszą kwestyę Tow: podamy; decyzya zaś nad żądanemi poprawami swoją drogą otrzymaną zostanie.

Pozdrowienie i Braterstwo.

Poitiers d. 20 Grudnia 1837 r.

Sekretarz. *W. Darasz.*

Prezydujący z kolei. *T. Malinowski.*